

Pozdrowienia z zaprzyjaźnionej szkoły z Veszprem

Tarnów, 25 maja 2012. Május 21

Pięćdziesięcioletnia zaprzyjaźniona z nami szkoła!

Pozdrawiam słowami: Drodzy Przyjaciele, Bracia, mieszkańcy Tarnowa!

Pięćdziesięciolecie jest zawsze wielkim świętem, nie tylko dlatego, że jest połową magicznej liczby 100, lecz również dlatego, że obejmuje dwie generacje ludzi dorosłych. W historii spisanej przez wieki, przez tysiąclecia 50 lat znaczyło pełnię ludzkiego życia, oraz przeciętny wiek. W czasach biblijnych „lud boski” co 50 lat obchodził jubileusz. Obchodził jubileusz, czyli wyjął i nadał ogromną Trabę JUBEL. Potężnym, niesamowitym głosem Traba dała znak nadejścia święta i RADOŚCI.

Drodzy tarnowscy Przyjaciele, Bracia Polacy, panie Dyrektorze

Wszyscy Państwo ogłosili wszelkimi środkami, iż Wasza szkoła ma 50 lat! Ta wieść została przekazana żywym słowem, e-mailem, braterskim pozdrowieniem. Dotarła do nas i oto jesteśmy. Jesteśmy tu, aby razem Cieszyć się świętem... Chwała za to Bogu!

*Lecz ten JUBEL, który nas tu przywołał nie jest wykonany z rogu, lecz z bicia serc tysiącletniej przyjaźni oraz z umiłowania tych samych wartości. Jest bowiem faktem historycznym, że serca Polaków i Węgrów biją razem. A jeśli czas sprawi, że to bicie serc słyszą jednocześnie – wówczas idą razem, **jedni za drugich**.*

Tak jest w wielkich i małych sprawach. Na te wielkie jest wiele przykładów historycznych: w rozkwicie i chwale oraz w ciemnych okresach. Niech wspomnę jedno: podczas węgierskich walk wolnościowych 1848/49 (tysiącosiemsetczterdziesięciosiem – czterdzieści dziewięć) ducha i wole walki węgierskich żołnierzy podtrzymywały Polskie Legiony. Wystarczy pomyśleć tylko o bohaterskich żołnierzach generałów: Bema, Dembińskiego i Wysockiego! Jesteśmy im winni wdzięczność i serdeczność! Niech będą błogostawione ich imiona! Dali nam miecz, waleczność, odwagę.

A w małych sprawach?

Od naszej zaprzyjaźnionej szkoły dostajemy serdeczną przyjaźń! Pięknie dziękujemy! To też broń, która dodaje siły. Ufamy, że dobry Bóg swą zachowawczą i nieskończoną siłą będzie nas dalej, choć po kropelce, wspierać w naszej przyjaźni i braterstwie! A ponieważ kropla nieskończoności też jest nieskończona – ufam, iż to

*braterstwo przetrwa jeszcze wiele pięćdziesięcioleci. Że nie pokonają go podejrzliwości
i ciemne globalne widoki, ani bramy piekielne.*

Niech Bóg ożywia przyjaźń polsko – węgierską!

Vivat Polonia et Hungaria!

Vivat Tarnów et Veszprém!

Vivat przyjaźń Zespołu Szkół Sportowych w Tarnowie I szkoły imienia Dózsa!

Niech przez tysiąclecia razem biją serca Polaków i Węgrów!

Niech Bóg da, aby tak się stało, AMEN!

VERESS JÓZSEF

Dyrektor

*Szkoły im. Dózsa György
w Veszprém*